

Cypis / Marta Linkiewicz, Wesoly Autokar (Prod. P)

[Intro: Cypis]
Ryyyyj (Ha Ha Ha)

[Wersja 1: Cypis]
Jedźmy gdzieś, byle gdzie
dzisiaj bardzo mi się chce
Ja już czekam na przystanku
w lateksowym ubranku
Zwalmy gumę za dziesięciu
ty królowna a ja księciu
Zostań dziś moją boginią
w końcu jesteś fajną świnią
Razem sobie pochrumchamy
czuje, że się dogadamy
Nasz kierowca nic nie powie
skoro sam skończy w rowie

[Wersja 2: Cypis]
Chciałbym pojechać z tobą w Himalaje
zapytaj kierowce czy tam autobus staje
Jak nie stanie, to ustanie
chcę mieć z tobą dobrą banie
Nie chcę wracać, wole macać
nie chce nigdy już zawracać

[Refren: Cypis/Linkiewicz]
Dzisiaj gumy stopią się
i kierowca o tym wie
Dzisiaj gumy stopią się
ale w zapasie dwie
O mój boże what the fuck
byle żeby nie był flak
Koła muszą sprawne być
to silnik będzie wyc

[Wersja 3: Linkiewicz]
Bzykam jego dźwignie biegów
przyprował też kolegów
jeden duży, drugi mały
to już jest przegięcie pały
Myślą, że jadę na gape
jeden z nich dostał w kuciapę
bo ja z chamstwa to nie znoszę
zaraz sama go wyniosę
Chcę autobus nie beemke
kocham czarną tapicerkę
i do tego białe pasy
to autobus pierwszej klasy
Silnik ryczy, ostra jazda
chciałaby dobrze żyć każda
same chłopcy i dwie baby
biało czarni jak Warcaby

[Refren: Cypis/Linkiewicz]
Dzisiaj gumy stopią się
i kierowca o tym wie
Dzisiaj gumy stopią się
ale w zapasie dwie
O mój boże what the fuck

byle żeby nie był flak
Koła muszą sprawne być
to silnik będzie wyć

[Wersja 4: Cypis]
Bez biletu ja i ziomki
odpalamy dzisiaj rolki
a ty pogubisz lakierki
kręcmy się szybcy i Wściekli
Nie potrzebna navigation
patologia tererejszyn
prosto, szybko i konkretnie
pasażerki pełnoletnie

[Wersja 5: Cypis]
Koła autobusu dzisiaj się pokręca
prawie kończy w rowie
ale szybko skręca
Duże oczy, szybkie nogi
odkurzamy nawet progi
to autobus, nie melina
choć ją przypomina

[Wersja 6: Cypis]
Pet jest ogromny jak garb u wielbłąda
autobus jest dłuższy niż biała anakonda
Jeszcze nie idziemy spać
pękła guma twoja mać
dobrze, że są zapasowe
możesz mieć spokojną głowę

[Refren: Cypis/Linkiewicz]
Dzisiaj gumy stopią się
i kierowca o tym wie
Dzisiaj gumy stopią się
ale w zapasie dwie
O mój boże what the fuck
byle żeby nie był flak
Koła muszą sprawne być
to silnik będzie wyć□